

Sygn. akt III AUa 736/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Urszula Iwanowska
Sędziowie:	SSA Beata Górską (spr.) SSO del. Barbara Konieczna
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 24 maja 2016 r. w Szczecinie

sprawy J. K. (1), K. W., A. K., (...) A. C., J. S. spółki jawnej w B.

przy udziale S. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o ustalenie obowiązku ubezpieczenia społecznego

na skutek apelacji organu rentowego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 25 maja 2015 r. sygn. akt VI U 2953/12

1. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołania,
2. zasądza od J. K. (1), K. W., A. K. i (...) A. C., J. S. spółki jawnej z siedzibą w B. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. kwoty po 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym.

SSA Beata Górską SSA Urszula Iwanowska SSO del. Barbara Konieczna

Sygn. akt III AUa 736/15

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 28 sierpnia 2012 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że A. K., jako osoba wykonująca pracę na podstawie umowy o świadczenie usług u płatnika składek (...) spółki jawnej podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu w okresach wskazanych w treści decyzji.

Decyzjami z dnia 30 sierpnia 2012 r., Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. stwierdził, że J. K. (1), K. W. i S. S. jako osoby wykonujące pracę na podstawie umowy o świadczenie usług u płatnika składek (...) spółki jawnej podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym oraz wypadkowemu w okresach wskazanych w treści decyzji.

Odwołania od powyższych decyzji złożyła spółka (...), J. K. (1), A. K., K. W. oraz wezwany postanowieniem z dnia 23 listopada 2012 r. do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego S. S., wnosząc o ich zmianę przez uznanie, że J. K. (1), A. K., S. S. i K. W. nie podlegają obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach oraz o zasądzenie na rzecz spółki (...) kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Odwołująca zarzuciła, że zawarła z ubezpieczonymi umowy o dzieło, a nie umowy o świadczenie usług. Płatnik przedłożył wyrok Sądu Rejonowego w Szczecinie IX Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 6 sierpnia 2012 r. sygn. akt. IX P 278/11 w sprawie jednego z wykonawców, który dochodził ustalenia wobec (...) Sp.j., że była to umowa o pracę, z którego wynika, że osoba zatrudniona w Spółce na podstawie umowy o dzieło nie była związana ze Spółką stosunkiem pracy.

W odpowiedzi na odwołania, organ rentowy wniósł o ich oddalenie, z argumentacją jak w zaskarżonych decyzjach oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Dodatkowo zwrócił uwagę na konieczność dokonywania odpowiedniej indywidualizacji oraz konkretyzacji przedmiotu umowy o dzieło, wskazując że przedmiot takiej umowy musi być z góry przewidziany i określony przy użyciu w szczególności obiektywnych jednostek metrycznych, przez zestawienie z istniejącym wzorem, z wykorzystaniem planów, rysunków, czy też przez opis. Nadto zauważył, że za umowę o dzieło nie można uznać wielokrotnego, systematycznego świadczenia pracy.

Postanowieniami z dnia 23 listopada 2012 r. Sąd połączył sprawy z odwołań spółki (...) do łącznego prowadzenia i wyrokowania oraz wezwał do udziału w sprawie zainteresowanego S. S..

Wyrokiem z dnia 25 maja 2015 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych zmienił zaskarżone decyzje, ustalając że A. K., S. S., K. W. i J. K. (1) nie podlegają obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym i wypadkowemu z tytułu umów o dzieło zawartych przez nich z (...) A. C., J. S. spółką jawną z siedzibą w B. w okresach objętych zaskarżonymi decyzjami (punkt I) oraz orzekł o kosztach (punkt II).

Sąd I instancji ustalił, że Spółka (...) A. C., J. S. spółka jawna z siedzibą w B. prowadzi działalność gospodarczą, której przedmiotem jest m.in. wykonywanie robót ogólnobudowlanych. Spółka zatrudnia pracowników na podstawie umów o pracę, jak również na podstawie umów cywilnoprawnych: umów zlecenia lub o dzieło. Umowy o dzieło zawierane są w sytuacji, kiedy istnieje potrzeba przyspieszenia prac wynikająca z narzuconego spółce harmonogramu robót. W większości wypadków umowy o dzieło zawierano na wykonanie prac towarzyszących realizacji inwestycji, np. wykonanie wykopu w miejscach niedostępnych dla koparki, ułożenie polbruku itd.

Osoby zatrudnione na podstawie umów cywilnoprawnych i umów o pracę wykonywały podobne zadania, nie zdarzało się jednak by osoby zatrudnione na umowę o dzieło i pracownicy zatrudnieni na umowę o pracę pracowali razem przy jednej pracy. Różnice między pracownikami, a wykonawcami umów cywilnoprawnych dotyczyły organizacji pracy i warunków zatrudnienia. Osoby zatrudnione na podstawie umów o dzieło były zobowiązane do osiągnięcia z góry określonego rezultatu wskazanego w umowie, ewentualnie doprecyzowanego ustnie przed rozpoczęciem pracy. Osoby te swoje zadania wykonywały samodzielnie, w dowolnym czasie, czas pracy mógł być swobodnie kształtowany w granicach określonych terminem oddania dzieła określonym w umowach o dzieło. Po wykonaniu zadania następował jego odbiór dokonywany przez kierowników budowy bądź kierownika robót. W przypadku wykonywania instalacji sanitarnych, deszczowych dodatkowo odbioru dokonywał geodeta oraz inspektor nadzoru, którzy potwierdzali zgodność wykonania prac z projektem i sztuką budowlaną. W przypadku, gdyby któraś z osób nie wykonała pracy, lub wykonała ją źle musiałaby ją poprawić na własny koszt, inaczej nie zostałaby jej wypłacone wynagrodzenie.

Sąd Okręgowy ustalił, że w 2010 r. spółka (...) na zlecenie gminy S., w ramach programu operacyjnego Unii Europejskiej, wykonywała sieć wodociagową oraz kanalizację, w tym roboty odtworzeniowe związane z chodnikami. Konkretnie zadania do wykonania były powierzane w ramach umów o dzieło. Spółka z góry określała efekt jaki miał zostać osiągnięty, wysokość wynagrodzenia oraz termin wykonania zadania.

W dniu 28 grudnia 2009 r. J. K. (1) i działający w imieniu spółki jawnej (...) w B. G. M. podpisali umowę o dzieło, której przedmiot określono jako „wykonanie 10 przyłączy kanalizacji sanitarnej DN 160 w rurach osłonowych DN 250 o łącznej długości 45,5m w miejscowości S.”. Termin wykonania dzieła zakreślono do dnia 25 stycznia 2010 r. a wynagrodzenie na kwotę 360 zł. W umowie zaznaczono też, że wykonawcy zostaną wydane narzędzia i materiały do wykonania dzieła. Przewidziano, że w przypadku wystąpienia wad zamawiający prześle wykonawcy reklamację oraz że wykonawca zobowiązany jest do usunięcia wad w terminie 7 dni od dnia otrzymanej reklamacji. Dodatkowo wskazano, że w razie wystąpienia zwłoki w wykonaniu dzieła zamawiającemu przysługuje kara umowna w wysokości 0,01% wartości dzieła za każdy dzień zwłoki. Niezależnie od powyższego w razie wystąpienia zwłoki w wykonaniu dzieła zamawiający był uprawniony do wyznaczenia wykonawcy dodatkowego terminu wykonania dzieła z zachowaniem prawa do kary umownej bądź odstąpienia od umowy, gdy zwłoka przekroczy okres 14 dni oraz żądać kary umownej. W § 7 umowy Wykonawca oświadczył, że posiada niezbędne kwalifikacje do wykonania powierzonego dzieła oraz że charakter powierzonego dzieła nie pokrywa się z zakresem działalności gospodarczej prowadzonej przez wykonawcę.

W dniu 22 lutego 2010 r. J. K. (1) i działający w imieniu spółki jawnej (...) w B. G. M. podpisali umowę o dzieło, której przedmiot określono jako „ulożenie 15 mb kanalizacji sanitarnej w miejscowości S.”. Termin wykonania dzieła zakreślono do dnia 25 lutego 2010 r., a wynagrodzenie na kwotę 780,00 zł brutto. W dniu 26 lutego 2010 r. J. K. (1) i działający w imieniu spółki jawnej (...) w B. B. T. podpisali umowę o dzieło, której przedmiot określono jako „wykonanie podsypki i obsybki na nowo wykonywanych sieciach wodociagowej i kanalizacji tłocznej na odcinku dot. B. – G.”. Termin wykonania dzieła zakreślono do dnia 25 marca 2010 r., a wynagrodzenie na kwotę 3.300 zł brutto. W ramach zawartej umowy J. K. (1) miał wykonać podsypkę i obsybkę na dokładnie wskazanym odcinku drogi między B. a G.. W dniu 26 marca 2010 r. J. K. (1) i działający w imieniu spółki jawnej (...) w B. G. M. podpisali umowę o dzieło, której przedmiot określono jako „ulożenie kanalizacji sanitarnej DN 200 o łącznej długości 631 mb w miejscowości G.”. Termin wykonania dzieła zakreślono do dnia 23 kwietnia 2010 r., a wynagrodzenie określono na kwotę 3.300 zł brutto. W dniu 26 kwietnia 2010 r. J. K. (1) i działający w imieniu spółki jawnej (...) w B. G. M. podpisali umowę o dzieło, której przedmiot określono jako „ulożenie kanalizacji grawitacyjnej DN 200 PVC w miejscowościach G. i G. o łącznej długości 756 mb”. Termin wykonania dzieła zakreślono do dnia 25 maja 2010 r., a wynagrodzenie określono na kwotę 3.450 zł brutto. W dniu 26 maja 2010 r. J. K. (1) i działający w imieniu spółki jawnej (...) w B. B. T. podpisali umowę o dzieło, której przedmiot określono jako „wycinanie drzew i krzewów na odcinku robót B.-B.”. Termin wykonania dzieła zakreślono do dnia 25 czerwca 2010 r., a wynagrodzenie określono na kwotę 3.300 zł brutto. W dniu 28 czerwca 2010 r. J. K. (1) i działający w imieniu spółki jawnej (...) w B. G. M. podpisali umowę o dzieło, której przedmiot określono jako „ulożenie 50 mb kanalizacji sanitarnej w miejscowości T.”. Termin wykonania dzieła zakreślono do dnia 23 lipca 2010 r., a wynagrodzenie określono na kwotę 2.340 zł brutto. W dniu 26 lipca 2010 r. J. K. (1) i działający w imieniu spółki jawnej (...) w B. G. M. podpisali umowę o dzieło, której przedmiot określono jako „ulożenie 500 mb wodociągu PE 90 w miejscowości T.”. Termin wykonania dzieła zakreślono do dnia 25 sierpnia 2010 r., a wynagrodzenie na kwotę 3.430 zł brutto. W dniu 26 sierpnia 2010 r. J. K. (1) i działający w imieniu spółki jawnej (...) w B. B. T. podpisali umowę o dzieło, której przedmiot określono jako „ulożenie sieci kanalizacji ciśnieniowej PE 140 w miejscowości B. o długości 750 m”. Termin wykonania dzieła zakreślono do dnia 25 września 2010 r., a wynagrodzenie na kwotę 2.520,00 zł brutto.

Sąd Okręgowy ustalił, że J. K. (1) wykonywał umowy w ustalonych przez siebie godzinach, nikt nie nadzorował pracy zainteresowanego. Narzędzia i materiały do wykonania umów zainteresowany otrzymywał od spółki. Płatnik wypłacił zainteresowanemu wynagrodzenie za wykonane prace zgodnie z treścią umów o dzieło.

W dniu 26 marca 2010 r. S. S. i działający w imieniu spółki jawnej (...) w B. K. D. podpisali umowę o dzieło, której przedmiot określono jako „wykonanie polbruku z podbudową 150m²”. Termin wykonania dzieła zakreślono do dnia

25 kwietnia 2010 r. a wynagrodzenie określono na kwotę 1.905 zł. W umowie zaznaczono też, że wykonawcy zostaną wydane narzędzia i materiały do wykonania dzieła. Przewidziano, że w przypadku wystąpienia wad zamawiający prześle wykonawcy reklamację oraz że wykonawca zobowiązany jest do usunięcia wad w terminie 7 dni od dnia otrzymanej reklamacji. Dodatkowo wskazano, że w razie wystąpienia zwłoki w wykonaniu dzieła zamawiającemu przysługuje kara umowna w wysokości 0,01% wartości dzieła za każdy dzień zwłoki. Niezależnie od powyższego w razie wystąpienia zwłoki w wykonaniu dzieła zamawiający był uprawniony do a) wyznaczenia wykonawcy dodatkowego terminu wykonania dzieła z zachowaniem prawa do kary umownej, b) odstąpienia od umowy, gdy zwłoka przekroczy okres 14 dni oraz zażądać kary umownej. W § 7 umowy Wykonawca oświadczył, że posiada niezbędne kwalifikacje do wykonania powierzonego dzieła oraz że charakter powierzonego dzieła nie pokrywa się z zakresem działalności gospodarczej prowadzonej przez wykonawcę. W dniu 26 kwietnia 2010 r. S. S. i działający w imieniu spółki jawnej (...) w B. K. D. podpisali umowę o dzieło, której przedmiot określono jako „zasypianie wykopów i wyrównanie podbudowy po robotach sanitarnych z tłuczni 30x1,5=45m²”. Termin wykonania dzieła zakreślono do dnia 25 maja 2010 r., a wynagrodzenie określono na kwotę 3.101 zł brutto. W dniu 26 maja 2010 r. S. S. i działający w imieniu spółki jawnej (...) w B. K. D. podpisali umowę o dzieło, której przedmiot określono jako „wykonanie zabrukowań po robotach sanitarnych – bruk 25 m², na ul (...)”. Termin wykonania dzieła zakreślono do dnia 25 czerwca 2010 r., a wynagrodzenie określono na kwotę 2.800 zł brutto. W dniu 28 czerwca 2010 r. S. S. i działający w imieniu spółki jawnej (...) w B. B. T. podpisali umowę o dzieło, której przedmiot określono jako „prace porządkowe związane z usunięciem wszystkich pozostałości tj. kawałków rur, gruzu itp. z zapleczy budów przy ul. (...)”. Termin wykonania dzieła zakreślono do dnia 23 lipca 2010 r., a wynagrodzenie określono na kwotę 2.033 zł brutto. Zakres prac porządkowych które miały zostać wykonane był dokładnie określony przed zawarciem umowy. W dniu 26 lipca 2010 r. S. S. i Spółka jawna (...) w B. podpisali umowę o dzieło, której przedmiot określono jako „zasypywanie wykopów z zagęszczeniem 150 m³”. Termin wykonania dzieła zakreślono do dnia 25 sierpnia 2010 r., a wynagrodzenie określono na kwotę 2.485 zł brutto. W ramach umowy wnioskodawca miał dokładnie wskazać gdzie miał zasypać wykopy z zagęszczeniem. W dniu 26 sierpnia 2010 r. S. S. i działający w imieniu spółki jawnej (...) w B. G. M. podpisali umowę o dzieło, której przedmiot określono jako „prace porządkowe na budowie S.”. Termin wykonania dzieła zakreślono do dnia 10 września 2010 r., a wynagrodzenie określono na kwotę 180 zł brutto. Zlecone w ramach tej umowy prace miały polegać na rekultywacji terenu po budowie – odtworzeniu nawierzchni, ogrodzeń, terenów zielonych, nasadzeń – według planu (rysunku), który został przedstawiony ubezpieczonemu przy zawieraniu umowy.

Sąd Okręgowy ustalił, że S. S. wykonywał umowy w ustalonych przez siebie godzinach, nikt nie nadzorował jego pracy. Narzędzia i materiały do wykonania umów ubezpieczony otrzymywał od spółki. Ubezpieczony miał wskazane dokładne odcinki na których prace miały zostać wykonane. Płatnik wypłacił zainteresowanemu wynagrodzenie za wykonane prace zgodnie z treścią zawartych umów.

W dniu 21 kwietnia 2010 r. K. W. i działający w imieniu spółki jawnej (...) w B. G. M. podpisali umowę o dzieło, której przedmiot określono jako „ulożenie kanalizacji ciśnieniowej DN 75 o łącznej długości 250 mb oraz ułożeniu taśmy ostrzegawczej”. Termin wykonania dzieła zakreślono do dnia 25 kwietnia 2010 r. a wynagrodzenie określono na kwotę 560 zł. W umowie zaznaczono też, że wykonawcy zostaną wydane narzędzia i materiały do wykonania dzieła. Przewidziano, że w przypadku wystąpienia wad zamawiający prześle wykonawcy reklamację oraz że wykonawca zobowiązany jest do usunięcia wad w terminie 7 dni od dnia otrzymanej reklamacji. Dodatkowo wskazano, że w razie wystąpienia zwłoki w wykonaniu dzieła zamawiającemu przysługuje kara umowna w wysokości 0,01% wartości dzieła za każdy dzień zwłoki. Niezależnie od powyższego w razie wystąpienia zwłoki w wykonaniu dzieła zamawiający był uprawniony do a) wyznaczenia wykonawcy dodatkowego terminu wykonania dzieła z zachowaniem prawa do kary umownej, b) odstąpienia od umowy, gdy zwłoka przekroczy okres 14 dni oraz zażądać kary umownej. W § 7 umowy Wykonawca oświadczył, że posiada niezbędne kwalifikacje do wykonania powierzonego dzieła oraz że charakter powierzonego dzieła nie pokrywa się z zakresem działalności gospodarczej prowadzonej przez wykonawcę.

W dniu 26 kwietnia 2010 r. K. W. i działający w imieniu spółki jawnej (...) w B. G. M. podpisali umowę o dzieło, której przedmiot określono jako „ulożenie 2000 mb kanalizacji ciśnieniowej DN 90 na trasie B. – G. – P.”. Termin wykonania dzieła zakreślono do dnia 25 maja 2010 r., a wynagrodzenie określono na kwotę 3.450 zł brutto. W

dniu 26 maja 2010 r. K. W. i działający w imieniu spółki jawnej (...) w B. B. T. podpisali umowę o dzieło, której przedmiot określono jako „ulożenie wodociągu z rur PE DN 125 w wykopie, wykonaniu obsybki wodociągu pod taśmę sygnalizacyjną oraz zasypania wykopu na odcinku S.-B.”. Termin wykonania dzieła zakreślono do dnia 25 czerwca 2010 r., a wynagrodzenie określono na kwotę 3.300 zł brutto. W dniu 28 czerwca 2010 r. K. W. i działający w imieniu spółki jawnej (...) w B. G. M. podpisali umowę o dzieło, której przedmiot określono jako „wykonanie 1500 mb kanalizacji ciśnieniowej na trasie C. – B.”. Termin wykonania dzieła zakreślono do dnia 23 lipca 2010 r., a wynagrodzenie określono na kwotę 2.700 zł brutto. W dniu 26 lipca 2010 r. K. W. i działający w imieniu spółki jawnej (...) w B. G. M. podpisali umowę o dzieło, której przedmiot określono jako „wstawienie 10 studni odwadniających i odpowietrzających na terenie Gminy B.”. Termin wykonania dzieła zakreślono do dnia 25 sierpnia 2010 r., a wynagrodzenie określono na kwotę 3.150 zł brutto. W dniu 26 sierpnia 2010 r. K. W. i działający w imieniu spółki jawnej (...) w B. B. T. podpisali umowę o dzieło, której przedmiot określono jako „ulożenie 350 mb sieci kanalizacji grawitacyjnej z rur PVC 200 w miejscowości K.”. Termin wykonania dzieła zakreślono do dnia 25 września 2010 r., a wynagrodzenie określono na kwotę 3.150 zł brutto. W dniu 26 września 2010 r. K. W. i działający w imieniu spółki jawnej (...) w B. G. M. podpisali umowę o dzieło, której przedmiot określono jako „posadowienie przepompowni DN 1500 w miejscowościach B., K., K.”. Termin wykonania dzieła zakreślono do dnia 25 października 2010 r., a wynagrodzenie określono na kwotę 1.430 zł brutto.

Sąd I instancji ustalił, że K. W. wykonywał umowy w ustalonych przez siebie godzinach, nikt nie nadzorował jego pracy. Narzędzia i materiały do wykonania umów ubezpieczony otrzymywał od spółki. Miejsce do położenia kanalizacji było dokładnie określone i natyczone przez geodetę, w przypadku instalacji grawitacyjnej, ciągi główne były sprawdzane przez geodetę kamerą przy odbiorze dzieła. W przypadku instalacji sanitarnej projekt znajdował się w biurze do wglądu. Płatnik wypłacił zainteresowanemu wynagrodzenie za wykonane prace zgodnie z treścią zawartych umów.

W dniu 11 marca 2010 r. A. K. i działający w imieniu spółki jawnej (...) w B. B. T. podpisali umowę o dzieło, której przedmiot określono jako „wykonanie odtworzenia nawierzchni na ul. (...) po pracach związanych z wykonaniem nowej sieci kanalizacji sanitarnej”. Termin wykonania dzieła zakreślono do dnia 25 marca 2010 r. a wynagrodzenie określono na kwotę 1.800 zł brutto. W umowie zaznaczono też, że wykonawcy zostaną wydane narzędzia i materiały do wykonania dzieła. Przewidziano, że w przypadku wystąpienia wad zamawiający prześle wykonawcy reklamację oraz że wykonawca zobowiązany jest do usunięcia wad w terminie 7 dni od dnia otrzymanej reklamacji. Dodatkowo wskazano, że w razie wystąpienia zwłoki w wykonaniu dzieła zamawiającemu przysługuje kara umowna w wysokości 0,01% wartości dzieła za każdy dzień zwłoki. Niezależnie od powyższego w razie wystąpienia zwłoki w wykonaniu dzieła zamawiający był uprawniony do a) wyznaczenia wykonawcy dodatkowego terminu wykonania dzieła z zachowaniem prawa do kary umownej, b) odstąpienia od umowy, gdy zwłoka przekroczy okres 14 dni oraz zażądać kary umownej. W § 7 umowy Wykonawca oświadczył, że posiada niezbędne kwalifikacje do wykonania powierzonego dzieła oraz że charakter powierzonego dzieła nie pokrywa się z zakresem działalności gospodarczej prowadzonej przez wykonawcę. W dniu 26 marca 2010 r. A. K. i działający w imieniu spółki jawnej (...) w B. G. M. podpisali umowę o dzieło, której przedmiot określono jako „uporządkowanie terenu po budowie w miejscowości S.”. Termin wykonania dzieła zakreślono do dnia 23 kwietnia 2010 r., a wynagrodzenie określono na kwotę 3.335 zł brutto. Zakres prac porządkowych które miały zostać wykonane był dokładnie określony przed zawarciem umowy. Prace te miały polegać na rekultywacji terenu po budowie – odtworzeniu nawierzchni, ogrodzeń, terenów zielonych, nasadzeń – według planu (rysunku), który został przedstawiony ubezpieczonemu przy zawieraniu umowy. W dniu 26 kwietnia 2010 r. A. K. i Spółka jawnej (...) w B. podpisali umowę o dzieło, której przedmiot określono jako „wykonanie obrukowań studni w S. o powierzchni 15mx15m każda – 10 szt.”. Termin wykonania dzieła zakreślono do dnia 26 kwietnia 2010 r., a wynagrodzenie określono na kwotę 3.450 zł brutto. W dniu 26 maja 2010 r. A. K. i działający w imieniu spółki jawnej (...) w B. B. T. podpisali umowę o dzieło, której przedmiot określono jako „wykonanie obruków włączów kanalizacyjnych o powierzchni 4m2 w ilości 25 sztuk oraz regulacji skrzynek wodociągowych w miejscowości S.”. Termin wykonania dzieła zakreślono do dnia 25 czerwca 2010 r., a wynagrodzenie określono na kwotę 3.630 zł brutto. W dniu 28 czerwca 2010 r. A. K. i działający w imieniu spółki jawnej (...) w B. G. M. podpisali umowę o dzieło, której przedmiot określono jako „ulożenie 160 m2 bruku w miejscowości S.”. Termin wykonania dzieła zakreślono do dnia 23 lipca 2010 r., a wynagrodzenie określono na kwotę 3.000 zł brutto. W dniu 26 lipca 2010 r. A. K. i działający w imieniu spółki jawnej

(...) w B. G. M. podpisali umowę o dzieło, której przedmiot określono jako „ulożenie 2500 m² kostki brukowej w miejscowości S.”. Termin wykonania dzieła określono do dnia 25 sierpnia 2010 r., a wynagrodzenie określono na kwotę 3.300 zł brutto. W dniu 26 sierpnia 2010 r. A. K. i działający w imieniu spółki jawnej (...) w B. B. T. podpisali umowę o dzieło, której przedmiot określono jako „ulożenie kostki brukowej w miejscowości S. o długości 150 m i szerokości 3 m”. Termin wykonania dzieła określono do dnia 25 września 2010 r., a wynagrodzenie określono na kwotę 3.300 zł brutto. W dniu 26 września 2010 r. A. K. i działający w imieniu spółki jawnej (...) w B. G. M. podpisali umowę o dzieło, której przedmiot określono jako „ulożenie obrzeży 750 mb w miejscowości B.”. Termin wykonania dzieła określono do dnia 25 października 2010 r., a wynagrodzenie określono na kwotę 2.640 zł brutto. W dniu 26 października 2010 r. A. K. i działający w imieniu spółki jawnej (...) w B. B. T. podpisali umowę o dzieło, której przedmiot określono jako „wykonanie zagospodarowania terenów przepompowni ścieków na terenie gminy B., tzn. przygotowaniu podłoża – montażu ogrodzeń i nawierzchni z Polbruku”. Termin wykonania dzieła określono do dnia 25 listopada 2010 r., a wynagrodzenie określono na kwotę 2.500 zł brutto. W dniu 26 listopada 2010 r. A. K. i działający w imieniu spółki jawnej (...) w B. B. T. podpisali umowę o dzieło, której przedmiot określono jako „wykonanie zagospodarowania terenów przepompowni w miejscowościach P. i L.”. Termin wykonania dzieła określono do dnia 24 grudnia 2010 r., a wynagrodzenie określono na kwotę 550 zł brutto. Zlecone w ramach dwóch ostatnich umów – z 26 października i 26 listopada - prace miały polegać na rekultywacji terenu po budowie – odtworzeniu nawierzchni, ogrodzeń, terenów zielonych, nasadzeń – według planu (rysunku), który został przedstawiony ubezpieczonemu przy zawieraniu umowy.

Sąd I instancji ustalił, że A. K. wykonywał umowy w ustalonych przez siebie godzinach, nikt nie nadzorował jego pracy. Narzędzia i materiały do wykonania umów ubezpieczony otrzymywał od spółki. Płatnik wypłacił zainteresowanemu wynagrodzenie za wykonane prace zgodnie z treścią zawartych umów.

Reprezentanci płatnika uprzedzali wykonawców, z którymi były zawierane umowy o dzieło o tym, że nie będą objęci ubezpieczeniem społecznym. Umowy były zawierane przed rozpoczęciem wykonywania dzieł będących ich przedmiotem.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny, Sąd Okręgowy zważył, że odwołania płatnika okazały się uzasadnione, co doprowadziło do zmiany zaskarżonych decyzji. Wskazał, że przedmiotem sporu w postępowaniu pozostawała zasadność objęcia J. K. (1), A. K., S. S. i K. W. ubezpieczeniami społecznymi z tytułu pracy świadczonej przez nich na rzecz płatnika - spółki jawnej (...) w okresach wymienionych w zaskarżonych decyzjach. W szczególności, w ocenie Sądu meriti należało ustalić, czy zainteresowani wykonywali określone „dzieła”, czy też tylko świadczyli na rzecz płatnika usługi, o charakterze zbliżonym do zlecenia.

Sąd I instancji zaznaczył, że stosownie do treści przepisu art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jednolity w brzmieniu obowiązującym w spornym okresie wynikający z Dz. U. z 2007 r. Nr 11, poz. 74 ze zm.), obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegały, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej były osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy agencyjnej lub umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia, zwanymi dalej "zleceniobiorcami", oraz osobami z nimi współpracującymi, z zastrzeżeniem ust. 4. Natomiast zgodnie z art. 12 ust. 1 wskazanej wyżej ustawy, obowiązkowo ubezpieczeniom wypadkowemu podlegały osoby podlegające ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym. Przy tym Obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym nie podlegał pracownik wykonujący pracę na podstawie umowy o dzieło.

Sąd Okręgowy podkreślił, że choć w polskim prawie obowiązuje zasada swobody zawierania umów, to jednak w postępowaniu przed sądem dopuszczalne jest badanie rzeczywistego charakteru prawnego łączącej strony umowy. W szczególności sąd ma obowiązek badać, czy dane postanowienia zawarte w umowie, czy też okoliczności związane z jej wykonywaniem nie wskazują, że strony zawierając danego rodzaju umowę nie wykroczyły poza granice swobody kontraktowej wyznaczone zgodnie z art. 353¹ k.c. m.in. przez kryteria właściwości – natury stosunku prawnego wynikającego z zawartej umowy. Sąd meriti wyjaśnił także różnice pomiędzy umową o dzieło, a umową o świadczenie usług, uznając że J. K. (1), A. K., S. S. i K. W. w okresach wskazanych w zaskarżonych decyzjach związani byli

ze spółką (...) umowami o dzieło, a nie, jak utrzymywał organ rentowy, umowami o świadczenie usług. W ocenie Sądu Okręgowego, za takim rozstrzygnięciem przemawiał oczekiwany i umówiony z góry przez strony, wyraźnie sprecyzowany i zindywidualizowany w pisemnych umowach rezultat. Dodatkowo, Sąd I instancji wskazał na regulację przepisu art. 65 § 2 k.c., w myśl której w umowach należy raczej badać, jaki był zgodny zamiar stron i cel umowy, aniżeli opierać się na jej dosłownym brzmieniu.

Sąd I instancji podkreślił, że strony każdorazowo wskazywały w umowie jaki rezultat ma wykonawca osiągnąć, by otrzymać wynagrodzenie. Zdaniem tego Sądu, przedmiotem umów nie było świadczenie usług budowlanych, wykonywanie jakichkolwiek prac budowlanych, lecz osiągnięcie z góry umówionego efektu – wykonanie zadania poprzez osiągnięcie celu wyraźnie w umowie wskazanego. W przypadku J. K. (1) miało to być wykonanie 10 przyłączy kanalizacji sanitarnej DN 160 w rurach osłonowych DN 250 o łącznej długości 45,5m w miejscowości S., ułożenie 15 mb kanalizacji sanitarnej w miejscowości S., wykonanie podsypki i obsyпки na nowo wykonywanych sieciach wodociągowej i kanalizacji tłocznej na odcinku dot. B. – G., ułożenie kanalizacji sanitarnej DN 200 o łącznej długości 631 mb w miejscowości G., ułożenie kanalizacji grawitacyjnej DN 200 PVC w miejscowościach G. i G. o łącznej długości 756 mb, wycięcie drzew i krzewów na odcinku robót B.-B., ułożenie 50 mb kanalizacji sanitarnej w miejscowości T., ułożenie 500 mb wodociągu PE 90 w miejscowości T., ułożenie sieci kanalizacji ciśnieniowej PE 140 w miejscowości B. o długości 750 m. W przypadku A. K. miało to być wykonanie odtworzenia nawierzchni na ul. (...) po pracach związanych z wykonaniem nowej sieci kanalizacji sanitarnej, uporządkowanie terenu po budowie w miejscowości S., wykonanie obrukowań studni w S. o powierzchni 15mx15m każda – 10 szt., wykonanie obruków włazów kanalizacyjnych o powierzchni 4m² w ilości 25 sztuk oraz regulacji skrzynek wodociągowych w miejscowości S., ułożenie 160 m² bruku w miejscowości S., ułożenie 2500 m² kostki brukowej w miejscowości S., ułożenie kostki brukowej w miejscowości S. o długości 150 m i szerokości 3 m, ułożenie obrzeży 750 mb w miejscowości B., zagospodarowanie terenów przepompowni ścieków na terenie gminy B., tzn. przygotowanie podłoża – montażu ogrodzeń i nawierzchni z Polbruku, zagospodarowanie terenów przepompowni w miejscowościach P. i L.. W przypadku S. S. miało to być wykonanie polbruku z podbudową 150m², zasypanie wykopów i wyrównanie terenu po robotach sanitarnych z tłuczni 30x1,5=45m², wykonanie zabrukowań po robotach sanitarnych – bruk 25 m² na ul (...), uporządkowanie terenu zapleczy budów przy ul. (...) związane z usunięciem wszystkich pozostałości tj. kawałków rur, gruzu itp., zasypanie wykopów z zagęszczeniem 150 m³, uporządkowanie terenu zewnętrznego po budowie S.. Natomiast w przypadku K. W. rezultatem miało być ułożenie kanalizacji ciśnieniowej DN 75 o łącznej długości 250 mb oraz ułożeniu taśmy ostrzegawczej, ułożenie 2000 mb kanalizacji ciśnieniowej DN 90 na trasie B. – G. – P., ułożenie wodociągu z rur PE DN 125 w wykopie, wykonaniu obsyпки wodociągu pod taśmę sygnalizacyjną oraz zasypania wykopu na odcinku S.-B., wykonanie 1500 mb kanalizacji ciśnieniowej na trasie C. – B., wstawienie 10 studni odwadniających i odpowietrzających na terenie Gminy B., ułożenie 350 mb sieci kanalizacji grawitacyjnej z rur PVC 200 w miejscowości K., posadowienie przepompowni DN 1500 w miejscowościach B., K., K.. Strony każdorazowo z góry wskazywały przy tym wysokość umówionego, ryczałtowego wynagrodzenia za wykonanie zadania (za każdym razem inną), określoną przy uwzględnieniu koniecznego nakładu pracy.

Sąd I instancji wskazał, że przepisy kodeksu cywilnego nie uzależniają ważności umowy o dzieło od zachowania przez strony formy pisemnej. Skoro więc w świetle przepisów kodeksu cywilnego za wiążącą należałoby uznać całkowicie ustną umowę o dzieło, tym bardziej można było za taką umowę uznać umowę zawartą w formie pisemnej, dodatkowo ustnie uzupełnioną. Dlatego też Sąd Okręgowy zważył, że mimo iż w niektórych zawartych przez strony umowach ich przedmiot był określony w sposób dość ogólny, to jednak nie podważało to charakteru prawnego zawartych umów jako umów o dzieło. Doprecyzowywanie przedmiotu umów (np. przez wskazanie rodzaju i miejsca montażu polbruku, czy też dokładne określenie miejsca pod wykop rurociągu, doprecyzowanie zakresu prac porządkowych) następowało w tym przypadku ustnie, również poprzez wykonanie szkiców sytuacyjnych, czy poprzez fizyczne wskazanie zainteresowanym konkretnych miejsc, w których mieli wykonać prace.

w ocenie Sądu meriti, w wyniku prac ubezpieczonych powstawały samodzielne, stanowiące integralną całość, zindywidualizowane dzieła. Za „dzieło”, zdaniem tego Sądu, należało każdorazowo uznać efekt pracy J. K. (1) w postaci wykonanych przyłączy kanalizacji sanitarnej w miejscowości S., powstania określonego odcinka (15 mb) kanalizacji

sanitarnej w miejscowości S., powstania podsypki i obsybki na nowo wykonywanych sieciach wodociągowej i kanalizacji tłocznej na odcinku dot. B. – G., powstania konkretnego odcinka kanalizacji sanitarnej o łącznej długości 631 mb w miejscowości G., wykonania konkretnego odcinka kanalizacji grawitacyjnej w miejscowościach G. i G. o łącznej długości 756 mb, wycięcia drzew i krzewów na odcinku robót B.-B. – czyli przygotowania terenu dla potrzeb przeprowadzenia tam prac budowlanych, powstania określonego odcinka (50 mb) kanalizacji sanitarnej w miejscowości T., powstania określonego odcinka 500 mb wodociągu w miejscowości T., ułożenie konkretnego odcinka sieci kanalizacji ciśnieniowej w miejscowości B. o długości 750 m. W przypadku A. K. efektem pracy było odtworzenie – powstanie - nawierzchni na ul. (...) po wykonanych wcześniej robotach kanalizacyjnych, uporządkowany i odtworzony teren po budowie w miejscowości S., wykonane obrukowania studni w S., wykonane obruki włączów kanalizacyjnych o określonej powierzchni, wyregulowane studzienki wodociągowe w miejscowości S., ułożony w określonym miejscu w miejscowości S. bruk, ułożona w określonym miejscu w miejscowości S. kostka brukowa, wykonane obrzeża 750 mb w miejscowości B., zagospodarowany teren przepompowni ścieków na terenie gminy B., zagospodarowany teren przepompowni w miejscowościach P. i L.. W przypadku S. S. efektem było zaś powstanie w określonym miejscu polbruku z podbudową, zasypane wykopy i wyrównany teren po robotach sanitarnych, wykonane zabrukowania po robotach sanitarnych, uporządkowany teren zapleczy budów przy ul. (...), zasypane wykopy z zagęszczeniem, uporządkowany teren zewnętrzny na budowie S., a w przypadku K. W. rezultatem było wykonanie określonego odcinka kanalizacji ciśnieniowej o łącznej długości 250 mb, powstanie kanalizacji ciśnieniowej na trasie B. – G. – P., powstanie wodociągu na odcinku S.-B., powstanie 1500 mb kanalizacji ciśnieniowej na trasie C. – B., powstanie 10 studni odwadniających i odpowietrzających na terenie Gminy B., powstanie 350 mb sieci kanalizacji grawitacyjnej w miejscowości K., posadowione przepompownie DN 1500 w miejscowościach B., K., K.. Na skutek prac ubezpieczonych powstały bowiem określone, wyodrębnione przedmioty materialne – określone przyłącza kanalizacji sanitarnej, określone włązy kanalizacyjne, określone odcinki kanalizacji czy wodociągów, przepompownie, określone powierzchnie nawierzchni, obramowań nawierzchni bądź też dokonano zmian w bytach już istniejących. Sąd I instancji zaznaczył, że w przypadku umów o dzieło, w których rezultat określono jako: wycięcie drzew i krzewów, uporządkowanie terenu czy zagospodarowanie terenu przedmiotem tych umów nie było wykonywanie przez ich wykonawców powtarzalnych, tożsamyh czynności pod nadzorem reprezentanta płatnika. W przypadku tak określonego przedmiotu umowy chodziło o zmianę zastanego stanu faktycznego na danym odcinku terenu - ściśle określonym obszarze - albo poprzez przygotowanie określonego terenu dla potrzeb planowanych prac budowlanych albo poprzez odtworzenie stanu sprzed budowy już po jej zakończeniu poprzez rekultywację określonych terenów – ich zagospodarowanie poprzez odtworzenie nawierzchni, terenów zielonych, nasadzeń, czy usunięcie wszelkich pozostałości po wykonywanych pracach budowlanych. Prace te wykonywane były według wytycznych, szkiców czy planów przedstawionych wykonawcom umów o dzieło przed przystąpieniem przez nich do realizacji umowy. Sąd I instancji zważył, że wykonawcy sami decydowali o kolejności i czasie podejmowanych czynności, sposobie ich realizacji, liczył się jedynie efekt końcowy w postaci osiągnięcia umówionego i opisanego przez zlecającego rezultatu. Rezultatem w takich przypadkach było więc uzyskanie terenu odpowiednio przygotowanego dla potrzeb budowy bądź uzyskanie terenu uporządkowanego czy zagospodarowanego po zakończonej już budowie. Istotne znaczenie miało wyłącznie ustalenie, że w chwili odbioru dzieła istniał określony w umowie rezultat – posprzątany, zagospodarowany teren budowy, czy przygotowany dla potrzeb budowy teren.

Zdaniem Sądu I instancji, okoliczność że przedmiot łączącej strony umowy miał powstać w drodze szeregu powtarzalnych czynności nie miał dla niniejszej sprawy znaczenia. Ustawodawca nie wyklucza możliwości tworzenia zindywidualizowanego dzieła w procesie produkcyjnym. Wykonanie oznaczonego dzieła jest zwykle określonym procesem pracy lub twórczości o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do efektu (rezultatu) przyjętego przez strony w momencie zawierania umowy. Dzieło jest w każdym wypadku wytworem przyszłym, który w momencie zawarcia umowy nie istnieje, natomiast ma powstać w przyszłości ściśle określonej. Także w niniejszej sprawie, przyszłość w której dzieła miały powstać, została przez strony wyraźnie wskazana. W łączących spółkę z ubezpieczonymi kolejnych umowach określono konkretne, wyrażone datami, dość zresztą krótkie terminy na wykonanie poszczególnych prac. Terminy wykonania dzieł odpowiadały przy tym zakresowi i czasochłonności powierzonych prac. Prace te – w ocenie Sądu Okręgowego – stanowiły przy tym dzieła w sensie prawnym. Sąd I instancji uznał także, że wykonywane przez zainteresowanych

zadania nie były czynnościami powtarzalnymi, wymagającymi starannego działania, lecz miały charakter zadaniowy i zindywidualizowany (przynajmniej co do miejsca) oraz doprowadziły do powstania konkretnego, oznaczonego rezultatu. Stosunków tych nie charakteryzował element stałości, ponieważ płatnik zawierał z ubezpieczonymi po kilka umów, często w bliskich odstępach czasowych. W ocenie Sądu I instancji, okoliczność ta sama w sobie nie przesądzała o konieczności uznania, że strony łączyła umowa o świadczenie usług. Każdorazowo przy zawarciu nowej umowy strony tej umowy ustalały nowy rezultat do osiągnięcia przez wykonawcę oraz wynagrodzenie w wysokości zależnej od przewidywanego nakładu pracy. Ponadto wykonawcy nie mieli obowiązku wykonywania prac przez cały okres trwania zawartej umowy, ani tym bardziej w wyznaczonych dniach, czy godzinach. Ważne było jedynie, aby osiągnęli określony każdą z umów rezultat w terminie wskazanym w umowie. Ile czas zaś zajmowała realizacja umowy nie miało żadnego znaczenia gdyż wynagrodzenie ustalane było ryczałtowo.

Sąd I instancji miał na uwadze, że kierownicy budowy/kierownicy robót zatrudnieni u płatnika wskazywali, że osoby zatrudnione na podstawie umów o dzieło wykonywały podobne prace jak pracownicy. Okoliczność ta nie podważała jednak w ocenie tego Sądu, ustalenia że w okresach wskazanych w decyzji, strony faktycznie łączyła umowa o dzieło, gdyż nie rodzaj prac winien mieć w takim przypadku znaczenie decydujące, lecz to że wykonawcy zobowiązani byli nie do wykonywania pracy, a do osiągnięcia z góry umówionego rezultatu. Sąd I instancji podkreślił, że warunki zatrudnienia osób wykonujących prace w ramach umów o dzieło odbiegały od zasad zatrudnienia charakterystycznych dla osób wykonujących swoje obowiązki w oparciu o umowę o pracę. Osoby zatrudnione na podstawie umów o dzieło wykonywały na rzecz płatnika prace ściśle określone, wskazane w umowie, ewentualnie dodatkowo doprecyzowane ustnie przed przystąpieniem przez te osoby do wykonywania pracy. Prace wykonywały samodzielnie, w dowolnym, samodzielnie ustalonym czasie, mogły swobodnie rozkładać czas pracy potrzebny ich zdaniem na wykonanie powierzonych obowiązków w terminie zakreślonym w umowach o dzieło. Po zakończeniu pracy przez osoby zatrudnione na podstawie umów o dzieło dokonywano odbioru dzieła. Odbiór był dokonywany przez kierowników budowy/kierownika robót, którzy sprawdzali czy prace wykonano zgodnie z dokumentacją i sztuką budowlaną. Wynagrodzenie było płatne dopiero po wykonaniu i odbiorze prac.

W zgodzie z powyższym, Sąd Okręgowy uznał, że sporne umowy spełniają kryteria odróżniające je od umów zlecenia i umów określonych w art. 750 k.c. Od umów zlecenia odróżniało je to, że zainteresowani nie podjęli się dokonania na rzecz dającego zlecenie określonych czynności prawnych, o których stanowi art. 734 k.c. Sporne umowy nie są także umowami o świadczenie usług nieuregulowanymi innymi przepisami (art. 750 k.c.), gdyż ich istotą było zobowiązanie się przyjmującego zamówienie do osiągnięcia weryfikowalnego rezultatu w zamian za ryczałtowe wynagrodzenie.

O kosztach procesu Sąd I instancji orzekł na podstawie przepisów art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 99 k.p.c. oraz § 2 ust. 1 i 2 w zw. z § 4 ust. 1 i w zw. z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U. 2002 Nr 163 poz. 1349 ze zm.).

Z powyższym rozstrzygnięciem w całości nie zgodził się organ rentowy. W wywiedzionej apelacji wyrokowi zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na błędnym założeniu, że zainteresowani K. W., J. (1), A. K. i S. S. zatrudnieni u płatnika A. C. i J. S. (...) sp. j. wykonywali umowę o dzieło, podczas gdy z analizy stanu faktycznego wynika, iż czynności, które wykonywali były typowymi czynnościami starannego działania. Apelujący podniósł, że płatnik składek prowadzi profesjonalną firmę budowlaną, co wiąże się z tym, że zatrudnione przez niego osoby wykonują prace fizyczne często całkowicie samodzielnie, bez wyraźnie zakreślonych ram czasowych. Ponadto poszczególne prace budowlane były etapami procesu konstrukcji i dopiero finalnie tworzyły końcowy efekt. W ocenie apelującego, zainteresowani wykonywali ciągle i powtarzalne czynności, sprecyzowane jedynie co do miejsca i wymagające starannego działania. Ponadto nad pracownikami czuwał kierownik robót, a także zawarto z nimi kilka umów. Zdaniem apelującego powyższe okoliczności wyraźnie wskazują, że z zainteresowanymi nie zawarto umów o dzieło.

Tak argumentując organ rentowy wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie odwołań w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz od płatnika kosztów procesu według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja organu rentowego okazała się zasadna. Podzielając ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji, Sąd Apelacyjny dokonał odmiennej oceny prawnej spornych umów łączących strony.

Rację miał Sąd I instancji przekonując, że w sprawie, w której Zakład Ubezpieczeń Społecznych kwestionuje skuteczność prawną umowy zawartej między osobami trzecimi pierwszorzędne znaczenie mają: zasada swobody zawierania umów wyrażona w art. 353¹ k.c. i poszanowania woli stron wyrażona w art. 65§ 2 k.c. Również i Sąd Apelacyjny stoi na stanowisku, że są to fundamentalne zasady odzwierciedlające konstytucyjną gwarancję państwa prawa. Zakwestionowanie tych zasad może nastąpić jedynie na warunkach przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego tj. w sytuacji stwierdzenia nieważności czynności prawnej (art. 58 k.c.), stwierdzenia wad oświadczenia woli, w tym pozorności umowy (art. 83 k.c.), bądź też stwierdzenia, że wynikający z umowy stosunek prawny co do treści lub celu sprzeciwia się właściwości stosunku, ustawie lub zasadom współżycia społecznego (art. 353¹ k.c.).

W niniejszej sprawie Sąd Okręgowy powinien był zakwestionować zasadę swobody zawierania umów i poszanowania woli stron z odwołaniem się do ostatniej przesłanki. Uznać należy bowiem, że płatnik oraz zainteresowani ułożyli stosunek prawny wynikający z umowy o dzieło w sposób sprzeciwiający się naturze umowy o dzieło. W sprawie wystąpiła sytuacja ewidentna. W oparciu o analizę treści umów, jak też okoliczności ich zawarcia i realizacji jednoznacznie stwierdzić trzeba, że faktycznie strony łączyły umowy o świadczenie usług. Odnosnie eksponowanego przez Sąd I instancji zamiaru zawarcia umów o dzieło, a także świadomego ich podpisania przez zainteresowanych, Sąd Apelacyjny podtrzymuje swe dotychczasowe stanowisko, że okoliczności te nie mogą zmienić charakteru zatrudnienia zainicjowanego taką umową, jeśli zatrudnienie wykazuje w przeważającym stopniu cechy innego stosunku prawnego (wyrok SA w Szczecinie z dnia 20.09.2012r., III AUa 497/12). Nie nazwa zawartej umowy, ale rzeczywisty przedmiot umowy, a także rodzaj i okoliczności jej wykonania świadczą o typie umowy.

W reakcji na argumentację prezentowaną przez Sąd Okręgowy, pierwszoplanowo należy dostrzec, że w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych z zasady ubezpieczeniem społecznym objęte zostały wszystkie tytuły prawne, na podstawie których osoba fizyczna świadczy na rzecz innego podmiotu prawnego czynności za określonym wynagrodzeniem. Są to przede wszystkim umowa o pracę, umowa agencyjna, umowa zlecenia, umowa o pracę nakładczą, umowa o świadczenie usług, spółdzielcza umowa o pracę, służba wojskowa, służba celna, etc. Jednakże wyjątkiem od tej zasady jest wykonywanie umowy o dzieło i jako wyjątek wymaga precyzyjnego rozważenia. Na szczególną uwagę zasługuje w tym względzie najnowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego. I tak w uzasadnieniu wyroku z dnia 25 marca 2015 roku (III UK 159/14) Sąd Najwyższy wywiódł refleksję, że w dobie, gdy podmioty zamawiające kierują się wyłącznie kryterium ceny, zawieranie umów o dzieło staje się powszechną praktyką. Oczywiście popularność umowy o dzieło wynika z faktu, że z tytułu zawarcia takiej umowy nie powstaje obowiązek ubezpieczenia społecznego. O ile jest on z perspektywy zamawiającego korzystny, o tyle prowadzi do ukształtowania takiej zależności, że wykonujący pracę nie uczestniczą w systemie ubezpieczeń społecznych, a tym samym nie są objęci ochroną na wypadek ryzyka związanego z wypadkiem, czy chorobą. Naturalnie ten element nie może być w sprawie decydujący i powodujący zakwalifikowanie czynności zainteresowanego automatycznie do umowy o świadczenie usług. Może jednak rzucać światło na przewartościowanie pojęć dotyczących dzieła. Co istotne, stanowisko takie Sąd Najwyższy zaprezentował na tle stanu faktycznego, zbliżonego do występującego w niniejszym postępowaniu. Sąd Okręgowy dokonując wykładni oświadczeń woli stron zdaje się nadto nie dostrzegać specyfiki sfery ubezpieczeń społecznych, w której swoboda stron doznaje ograniczeń (wyrok SN z dnia 24 marca 2015 roku, II UK 184/14). W uzasadnieniu cytowanego wyroku Sąd Najwyższy zważył, że domeną ubezpieczeń społecznych są przepisy *ius cogens*, których wolą stron nie można wyłączyć, czy też ograniczyć. Żywym przykładem jest kwestia podlegania ubezpieczeniu społecznemu, które istnieje z mocy prawa i mocą czynności prawnej nie można zniwelować powstających na tym tle obowiązków.

Umowę o dzieło zdefiniowano w art. 627 k.c. jako zobowiązanie do wykonania oznaczonego dzieła za wynagrodzeniem. Starania przyjmującego zamówienie w umowie o dzieło mają doprowadzić w przyszłości do konkretnego,

indywidualnie oznaczonego rezultatu, za wynagrodzeniem zależnym od wartości dzieła (art. 628 § 1, 629, 632 k.c.). Umowa o dzieło zakłada swobodę i samodzielność w wykonywaniu dzieła, a jednocześnie nietrwałość stosunku prawnego, gdyż wykonanie dzieła ma charakter jednorazowy i jest zamknięte terminem wykonania. Przyjmuje się, że rezultat na który umawiają się strony musi być z góry określony, obiektywnie osiągalny i pewny. Natomiast wykonywania określonej czynności (szeregu powtarzających się czynności), bez względu na to, jaki rezultat czynność ta przyniesie jest cechą charakterystyczną, tak dla umów zlecenia (art. 734 § 1 k.c.), jak i dla umów o świadczenie usług nieuregulowanych innymi przepisami

(art. 750 k.c.) a nawet umowy o pracę. Zatem, w odróżnieniu od umowy o dzieło przyjmujący zamówienie w umowie zlecenia (umowie o świadczenie usług) nie bierze na siebie ryzyka związanego z niepomyślnym wynikiem czynności; jego odpowiedzialność za właściwe wykonanie umowy oparta jest na zasadzie starannego działania (art. 355 § 1 k.c.), podczas gdy odpowiedzialność strony przyjmującej zamówienie w umowie o dzieło niewątpliwie jest odpowiedzialnością za rezultat. Należy podkreślić, że realizacja oznaczonego dzieła jest zwykle określonym procesem wykonawczym, o możliwym do wskazania momencie początkowym i końcowym, którego celem jest doprowadzenie do weryfikowalnego i jednorazowego rezultatu, zdefiniowanego przez strony w momencie zawierania umowy. Z przedstawioną definicją, co do zasady nie koresponduje wykonywanie kolejnych czynności, w systemie pracy ciągłej w pewnym cyklu profesjonalnej działalności zlecającego pracę. Szereg kolejnych czynności, które składają się na zorganizowany cykl produkcyjny, nawet gdy prowadzi do wymiernego efektu, nie może być rozumiany jako jednorazowy rezultat i kwalifikowany jako realizacja umowy

o dzieło. Przedmiotem umowy o dzieło nie może być bowiem osiąganie kolejnych, bieżąco wyznaczanych rezultatów; w tym sensie nie może istnieć ciąg tzw. małych dzieł składających się na końcowy efekt, za który odpowiedzialność przyjmuje zlecający pracę. Tego rodzaju czynności są charakterystyczne dla umowy o świadczenie usług, którą definiuje obowiązek starannego działania – starannego i cyklicznego wykonywania umówionych czynności. O tym jaki stosunek prawny łączy strony w rzeczywistości rozstrzyga całokształt okoliczności towarzyszących, tak zawarciu umowy, jak i jej wykonywaniu.

Sąd Apelacyjny stanowczo stwierdza, że dokonane w sprawie ustalenia pozwalają na wniosek, że stosunki prawne łączące spółkę (...) z J. K. (1), A. K., K. W. i S. S. nie posiadały cech charakterystycznych odpowiadających umowie o dzieło. Płatnika łączyły z J. K. (1) pięć umów o dzieło, z A. K. cztery umowy o dzieło, z K. W. jedna, natomiast z S. S. trzy kolejno zawierane umowy o dzieło, których przedmiotem były czynności podejmowane w cyklu określonej budowy. Czynności takie jak – przykładowo – wykonanie odtworzenia nawierzchni, wykonanie przyłączy kanalizacji sanitarnej, wykonanie podsypki i osypki, wstawienie studni odwadniających, posadowienie przepompowni, nie prowadziły do samodzielnego dzieła w rozumieniu jednorazowego rezultatu, lecz stanowiły kolejne etapy poszczególnych projektów budowy i składały się na finalny rezultat, w postaci realizacji określonego, zakończonego projektu budowy, która nie była jednak przedmiotem umowy stron i za którą to realizację zainteresowani nie ponosili odpowiedzialności. W kategoriach powstawania dzieła nie mogą być rozumiane czynności zmierzające do realizacji projektów budowlanych związanych z typowymi robotami budowlanymi, np.: wykonanie wykopu pod wodociąg czy wykonanie zagospodarowania terenów przepompowni czy też porządkowanie pomieszczeń biurowych. Z materiału dowodowego, wynika wyraźnie, że osoby zatrudnione na podstawie umów o dzieło wykonywały prace mniej skomplikowane, schematyczne i powtarzalne.

Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że zainteresowani realizowali przypisane im czynności w oparciu o projekt budowy, a nie o twórcze działania. Sposób wykonania nie był pozostawiony ich uznaniu, ale musiał być wykonany zgodnie z projektem i uwagami kierowników budowy, co stoi w sprzeczności z zasadniczymi cechami umowy o dzieło, która charakteryzuje się brakiem zależności przyjmującego zamówienie od zamawiającego. Przyjmujący zamówienie wykonuje dzieło samodzielnie. Umowa o świadczenie usług, do której odpowiednio mają zastosowanie przepisy o zleceniu, polega na wykonywaniu czynności w sposób ściśle wskazany przez zlecającego usługę (art. 737 k.c.). Natomiast wykonanie dzieła zwykle wymaga określonych kwalifikacji, umiejętności i środków. Chodzi raczej o wymóg zachowania samodzielności w wytwarzaniu dzieła, a na tej płaszczyźnie schemat i instrukcje przekazywane zainteresowanym wskazywały na brak takiej samodzielności, co zbliżało te umowy do umów o świadczenie usług, aniżeli przemawiały jedynie za traktowaniem ich jako elementu współpracy w myśl art. 640 k.c. Nadto także

godziny pracy zainteresowanych musiały się mieścić w określonych ramach czasowych. Zatem wbrew ocenie Sądu Okręgowego, zainteresowani nie mogli świadczyć prac w dowolnym, samodzielnie ustalonym czasie. Przeczą temu dowody zebrane w sprawie, w szczególności zeznania kierowników budowy złożone przed organem rentowym.

Sąd Apelacyjny w opozycji do Sądu Okręgowego uznał, że brak indywidualizacji przedmiotu umów był zamierzony i wynikał przede wszystkim z charakteru prac powierzonych zainteresowanym. Prace w postaci: uporządkowania terenu po budowie, ułożenia kostki brukowej, ułożenia taśmy ostrzegawczej, ułożenia kostki brukowej, ułożenie wodociągu, uporządkowanie terenu miały charakter standardowy i nie wymagały szczególnych umiejętności ani uprawnień. Trudno zresztą oczekiwać, aby płatnik indywidualizował pracę w postaci np. ułożenia taśmy ostrzegawczej. Wykonywanie szeroko rozumianych prac budowlanych czy porządkowych, nie wymagało wysokich kwalifikacji formalnych od osób je wykonujących. Ważne były umiejętności faktyczne i praktyka.

Nie przekonało Sądu Apelacyjnego twierdzenie, że o skuteczności prawnej zawartych umów o dzieło decyduje możliwość zweryfikowania ich rezultatu pod kątem istnienia wad fizycznych dzieła. Zdaniem Sądu Apelacyjnego przedmiot umów pozwalał, co najwyżej na bieżącą kontrolę przez kierownika budowy prawidłowości wykonania pracy, ten fakt jednak nie wyczerpywał przesłanki sprawdzalności dzieła pod kątem wad fizycznych. Tego rodzaju weryfikacji podlegał natomiast finalny rezultat w postaci ułożonego wodociągu czy wykonanych obrukowań studni kanalizacyjnych, za który jednak zainteresowani nie ponosili odpowiedzialności.

Sąd Apelacyjny nie kwestionuje możliwości powierzania przez płatnika określonych czynności osobom zatrudnianym w ramach stosunków cywilnoprawnych, jednak musi się to odbywać z poszanowaniem porządku prawnego, w szczególności

w zakresie wywiązywania się ze zobowiązań publiczno-prawnych. Jeżeli strony zawierają umowy o dzieło na warunkach, które nie spełniają ustawowego wymogu sprecyzowania rezultatu umowy, to jest to nieważna czynność prawna, jako pozorna w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. Zgodnie z tym przepisem, jeżeli strony zgodnie zawierają taką umowę dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczeń woli stron ocenia się według właściwości tej czynności.

Zdaniem sądu drugiej instancji przywołany przepis znajduje zastosowanie w sprawie, bowiem ustalone powyżej okoliczności pozwalają na ocenę, że płatnik zawarł z zainteresowanymi pozorne umowy o dzieło, dla ukrycia umów o świadczenie usług, do których odpowiednio stosuje się przepisy o umowie zlecenia (art. 750 k.c.). Sąd Apelacyjny uważa ponadto, że płatnik kierował się także chęcią zmniejszenia obciążeń publiczno-prawnych związanych z tym typem umów.

Zatem skutki prawne umów „o dzieło” należało oceniać tak, jak dla umów zlecenia. Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 ustawy systemowej, obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są osobami wykonującymi pracę na podstawie umowy zlecenia albo innej umowy o świadczenie usług, do której zgodnie z Kodeksem cywilnym stosuje się przepisy dotyczące zlecenia. Pomiędzy płatnikiem a zainteresowanymi doszło do zawarcia umów o świadczenie usług, co uzasadniało objęcie zainteresowanych ubezpieczeniami emerytalnym, rentowymi i wypadkowym zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 4 i art. 12 ust. 1 ustawy systemowej. Strony zawierały bowiem skutecznie umowy, które nosiły cechy umów zlecenia.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. uwzględnił apelację organu rentowego jako zasadną (pkt 1).

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd Apelacyjny orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik postępowania, na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. i w związku z art. 108 § 1 k.p.c. Wysokość kosztów w sprawie o objęcie ubezpieczeniem społecznym ustalono w oparciu o § 2 ust. 1-2 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (j. t. Dz. U. z 2013r., poz. 490) (pkt 2).

SSA Beata Górka SSA Urszula Iwanowska SSO del. Barbara Konieczna